

„SIĄDŹ MI PO BOKU PRAWYM”. O ZASIADANIU W KOŚCIELE SŁÓW KILKA

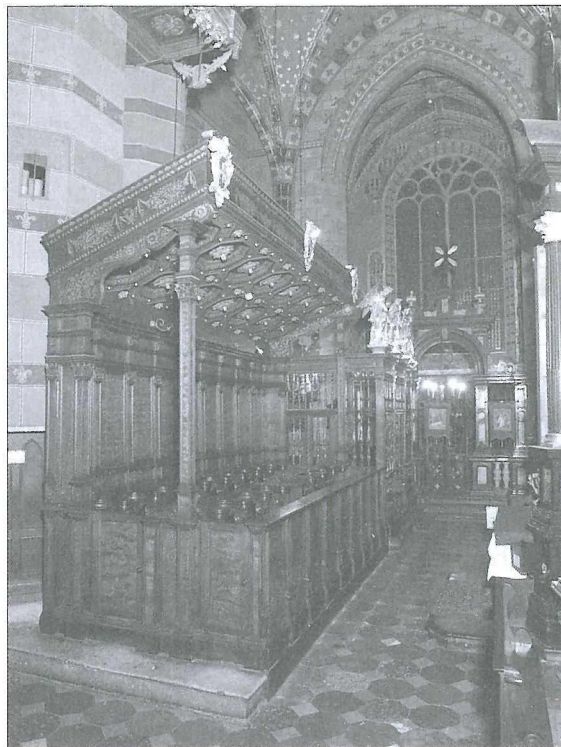
KRZYSZTOF J. CZYŻEWSKI

Rzekł Pan do Pana mego swym głosem łaskawym: „Siądź mi po boku prawym” [Ps 110(109), 1, tłum. Jan Kochanowski] – tytułowa fraza przywołuje obraz Mesjasza, który na zaproszenie Ojca zajmuje przy nim honorowe miejsce, by odbierać należną chwałę. W Biblii znajdujemy liczne fragmenty potwierdzające uprzywilejowany charakter pozy siedzącej, lecz celowo wybrany został incipit psalmu, który odgrywa istotną rolę w liturgii niesporów, odprawianej obowiązkowo w katedrach, kolegiatach i wspólnotach zakonnych. Po wstępnej antyfonie odmawianej stojąc, w trakcie recytacji przywołanego tekstu celebrans i zgromadzeni w świątyni siadają. Kościół jako struktura hierarchiczna posługuje się ceremoniałem, który precyzyjnie określa miejsce (w sensie przestrzennym) poszczególnych członków wspólnoty, a także ich pozę (stojąca, siedząca, klęcząca, prostracja) w określonych momentach akcji. „Zasiadanie” pełni zróżnicowane funkcje – jest zastrzeżone dla osób pełniących władzę lub uprzywilejowanych, ale też związane jest ze słuchaniem nauczania.

Struktura Kościoła Pielgrzymującego jest odbiciem struktury Kościoła Uwielbionego (czy raczej naszych o niej wyobrażeń). W chórze katedry krakowskiej ponad głowami duchownych uczestniczących w świętych obrzędach rozpięto sklepienie obrazujące niebiosa (pierwotnie pokryte złotymi gwiazdami) z postaciami Chrystusa i świętych na zwornikach¹. Charakterystyczne, że ukazano ich w pozie siedzącej, w układzie hierarchicznym (od ołtarza głównego począwszy). Godny zauważenia jest również fakt, że przyznano im siedziska właściwe ich godności: Zbawicielowi oraz św. Wacławowi – jako władcom – kamienne ławy tronowe (w przypadku Jezusa z poduszką), natomiast św. Stanisławowi – faldistorium używane przez biskupów.

Księgi liturgiczne (mszały, pontyfikały, ceremoniały itd.) normują szczegółowo kwestie związane z rodzajami i sposobem stosowania

¹ Datowane na 2. ćw. XIV w. – M. Walczak, *Rzeźba architektoniczna w Małopolsce za czasów Kazimierza Wielkiego*, Kraków 2006, s. 54–77, il. 31, 34–35.



1. Kościół Mariacki w Krakowie, stalle radzieckie, widok ogólny (fot. ks. P. Guzik)

wszelkiego typu sediliów, ale owe normy dotyczą w zasadzie tylko duchownych. Znamienne, że *Caeremoniale Romanum* opisując przygotowania do uroczystości z udziałem biskupa odnosi się tylko raz, i to zdawkowo, do miejsca świeckich w kościele: *Subsellia quoque pro Prælatibus, Canonicis, Magistratibus, Magnatibus, nobilibusque laicis, pro Ecclesiarum, locorum consuetudine, commoditateque ornari decet* (CE XII, 7). Katarzyna Cieślak w znakomitej pracy *Między Rzymem, Wittenbergą a Genewą* pisała: „Średniowiecze nie znało stałych ław kościelnych, wypełniających całe wnętrze świątyni. Uczestniczenie w mszy na siedząco było przywilejem jedynie nielicznych. Nie tylko posiadanie ozdobnych stall, ale już sam fakt siedzenia w kościele stanowił demonstrację władzy. Początkowo prawo do zasiadania w ławach w czasie mszy mieli przedstawiciele kleru, władcy i patroni kościoła, u schyłku średniowiecza dołączyli do nich patrycjusze oraz członkowie bractw i cechów. W lubeckiej Marienkirche, od końca XIII w. funkcjonującej jako kościół Rady, magistrat posiadał własne stalle przynajmniej od XIV w., wkrótce potem własnymi stałymi siedziskami dysponowały tamtejsze korporacje kupieckie. Przywileje te związane były z kaplicami lub ołtarzami, które ufundowały konkretne

stowarzyszenia i służyły ich samoafirmacji². Dawno już zauważono, że w okresie reformacji dokonano zasadniczego przewartościowania poglądów na miejsce świeckich w zgromadzeniu liturgicznym. Kładąc nacisk na ewangelizację poprzez kazania, starano się stworzyć w zborach odpowiednie warunki do ich słuchania (tym bardziej, że trwały one często bardzo długo). Wspomniana wyżej autorka trafnie uznała wprowadzenie ław dla wszystkich wiernych za objaw swoistej demokracji stosunków, wskazała jednak również na oznaki ekskluzywizmu niektórych grup społecznych objawiające się w budowie dla nich specjalnych sediliów³. Warto tu jeszcze wspomnieć o rozpowszechnionym przez konfesje reformowane obyczaju budowy empor, co zwiększało wydatnie liczbę miejsc siedzących. Jednocześnie nastąpiła zmiana charakteru tego rodzaju wyniesionego (w sensie dosłownym) miejsca, które w kościołach zastrzeżone było tylko dla reprezentantów wyższych warstw społeczeństwa. Na emporach zasiadali dotąd cesarze, królowie, książęta, magnaci, patroni danej świątyni, od przewrotu reformacyjnego mogli z nich korzystać wszyscy (lub prawie wszyscy). W kościołach katolickich sytuacja nie uległa zmianie i dostęp do empor pozostał ograniczony. Nota bene, w kościele Mariackim w Krakowie zachowały się dwa tego rodzaju ganki należące do rodzin patrycjuszowskich: Kaufmanów (ok. 1522, na ścianie zachodniej nawy południowej) oraz w kaplicy św. Łazarza (ok. 1510–1520)⁴.

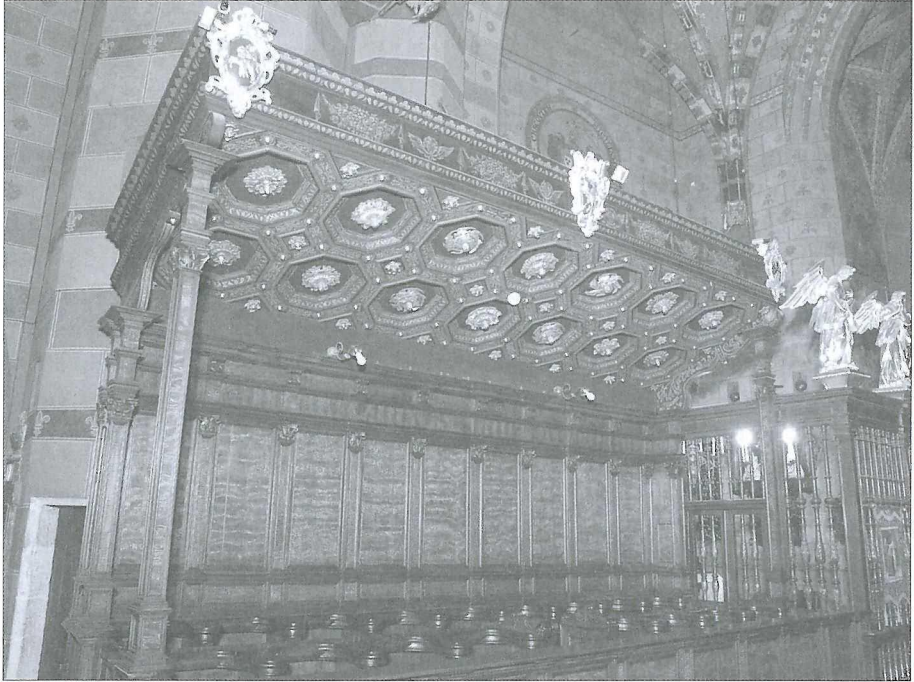
Dawne kościoły dzielono na szereg stref o różnym stopniu dostępności. Przede wszystkim wyraźnie wyróżniano przestrzeń zastrzeżoną dla duchownych – chór (prezbiterium). W świątyniach biskupich, kolegiackich i konwentualnych jej granicę stanowiła ściana zwana przegrodą chórową (lektorium), w innych zamiast niej często stawiano kratę. Dopiero po Soborze Trydenckim (zakończonym w 1563 r.) prawie w całej Europie usunięto te bariery, które uniemożliwiały świeckim obserwowanie liturgii mszalnej odprawianej przy głównym ołtarzu. Proces unifikacji wnętrza został doprowadzony w dużej części kościołów do końca dopiero w XVIII stuleciu. Nadal jednak utrzymano zakaz wchodzenia do prezbiterium laikom. W przypadku niektórych zakonów (szczególnie żeńskich) do świątyni konwentualnej osoby postronne w ogóle nie były dopuszczane, dla okolicznej ludności budowano czasem osobny kościół (np. w Imbramowicach).

W zamkniętym ze wszystkich stron chórze ustawiano stałe siedziska o ściśle określonej funkcji: ławę dla celebransa i asysty, stalle wspólnoty

² K. Cieślak, *Między Rzymem, Wittenbergą a Genewą. Sztuka Gdańska jako miasta podzielonego wyznaniowo*, Wrocław 2000, s. 296.

³ Cieślak, *op. cit.*, s. 297.

⁴ *Katalog Zabytków Sztuki w Polsce, IV: Miasto Kraków, II: Kościoły i klasztory Śródmieścia*, 1, red. A. Bochnak, J. Samek, Warszawa 1971, s. 5, 6, il. 66–67.



2. Kościół Mariacki w Krakowie, stalle radzieckie, widok na zaplecki i baldachim (fot. ks. P. Guzik)

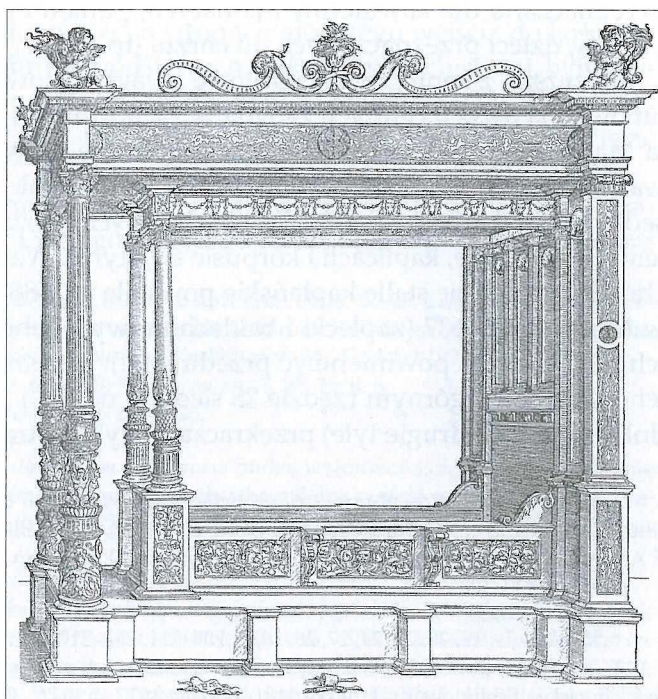
dla duchownych, w katedrze również tron oraz stalle niebezpieczną dla biskupa. W niektórych przypadkach w tej kapłańskiej strefie dopuszczano obecność króla (będącego jednak pomazańcem *ad instar sacerdotis*), a czasem dygnitarzy świeckich, na przykład w czasie obrzędu koronacji lub pogrzebu monarchy.

Poza prezbiterium mogli przebywać laicy, co nie znaczy, że była to przestrzeń pozbawiona podziałów. Wprost przeciwnie. Z natury osobnymi pomieszczeniami były kaplice pozostające pod władzą konkretnych osób, rodzin lub korporacji religijnych i zawodowych. Zwykle naprzeciw lub obok ołtarza stawiano ławki, które mogli zajmować patroni. W miejscach gdzie służbę bożą pełniło kolegium księży (np. mansjonarze, psalterzyści), wyznaczano dla nich specjalne miejsce do siedzenia.

W nawach kościelnych również rezerwowano strefy dla określonych użytkowników. Ów podział potwierdzały nierzadko ogrodzenia z krat. W ich obrębie znajdowały się prywatne lub korporacyjne ołtarze, miejsca pochówku, a także ozdobne sedilia zwane po polsku „formami”. Prawo do korzystania z zamkniętych ławek uważano za przywilej – okazałość tego sprzętu i jego lokalizacja świadczyła o wysokim statusie użytkowni-



3. Kościół Mariacki w Krakowie, stalle ławnicze, widok ogólny (fot. ks. P. Guzik)



4. Peter Flötner, projekt łoża

ka, nawet wtedy, gdy on sam nie był obecny w kościele. Zróżnicowanie uczestników liturgii na tych, którzy zasiadają oraz stojących, odpowiadało stratyfikacji społeczeństwa.

W wielu świątyniach obserwowano zwyczaj dzielenia wiernych według płci. Było to regułą w zborach protestanckich, ale i św. Karol Borromeusz powołując się na autorytet św. Chryzostoma wspominał o stawianych wzdłuż kościoła przegrodach oddzielających kobiety (po stronie północnej, jeśli biskup nie zdecyduje inaczej) od mężczyzn (rozdział XXIV: *De tabulato ad usum ecclesiae distinguendae*)⁵. Skądinąd jedyny passus w jego słynnych *Instrukcjach* dotyczący budowy ławek wskazuje, że przeznaczone są one wyłącznie dla niewiast: *A parte autem ecclesiae quae virorum est, nullae bradellae sint, quibus genua flectantur* (rozdział XXV: *De sedilibus mulieribus quas bradellas dicunt*)⁶. Przy okazji znajdujemy uwagi na temat kształtu i lokalizacji tego typu sprzętów: *Si quae vero sedilia conceduntur, ea e taulis item sectilibus confecta, forma oblonga sint; neque a tergo habeant Inguria, quibus homines ab humeris nitantur: et vel parietibus haerentia, vel intra intercolumnii spatia recta potissimum collocentur.*

*Et eiusmodi sint, quae geri, amoverive singula possint, prout usu venerit: atque ita disponantur, ut ecclesiae impedimento non sint: atque ita etiam, ut qui sedent, a sanctissimo Sacramento aversi non sint, neque rursus altaribus haereant*⁷.

W zborach luterańskich podziały szły znacznie dalej – osobne ławy przeznaczano dla kawalerów i żonaty, panien i mężatek, wdowców i wdów, dzieci przeznaczonych do chrztu itp.

Powyższe, z konieczności skrótowe uwagi, stanowią punkt wyjścia dla omówienia dwóch cennych zabytków zachowanych we wnętrzu kościoła Mariackiego w Krakowie, który ocalał liczne ślady „parcelacji” i „prywatyzacji” przestrzeni. Wyjątkowo wiele przetrwało tutaj różnego typu sediliów, od średniowiecznych do barokowych i późniejszych. Odnajdujemy je w chórze, kaplicach i korpusie świątyni⁸. Wzdłuż bocznych ścian chóru wznoszą się stalle kapłańskie powstałe w 1586 r. (część dolna) oraz w latach 1635–1637 (zaplecki i baldachim, wyk. Fabian Möller)⁹. Sposób ich użytkowania powinien być przedmiotem przyszłych badań, bowiem ich wielkość (w górnym rzędzie 25 siedzisk od pn. i 21 od pd., w rzędzie dolnym prawie drugie tyle) przekraczała chyba potrzeby farnego ducho-

⁵ *Instructionum fabricae et suppellectilis ecclesiasticae libri II Caroli Borromei*, Direzione scientifica S. Della Torre, M. Marinelli, traduzione e cura M. Marinelli con la collaborazione di F. Adorni, [Monumenta Studia Instrumenta Liturgica, 8], Vaticano 2000, s. 118–121.

⁶ *Ibid.*, s. 120–123.

⁷ *Ibid.*, s. 122.

⁸ *Katalog...*, s. 17, 20, 22, 24, 27, 28, 30, il. 207–211, 214–217, 221.

⁹ *Ibid.*, s. 17, il. 216, 593–595; M. Rożek, *Mecenat artystyczny mieszczaństwa krakowskiego w XVII wieku*, [Biblioteka Krakowska 118], Kraków 1977, s. 20–21, il. 5.

wieństwa. Nie można w tej sytuacji wykluczyć, że mogli w nich zasiadać także przedstawiciele miejskiej elity.

Od strony zachodniej prezbiterium, przy ścianie tęczowej, można rodzina Montelupich wystawiła kamienne stalle (przed 1568), nad którymi później umieszczono piętrowy nagrobek (między 1600, a przed 1613)¹⁰. Członkowie rodu ukazani są w arkadowych niszach tak, jakby zasiadali w czasie liturgii w specjalnych łóżach. Ten specyficzny typ pomnika połączonego z prywatną ławą powtórzyli Cellariowie (przed 1616)¹¹. J. Daranowska-Łukaszewska zasugerowała, że i poniżej epitafium Dobryszowskich (przed 1591), zawieszono na filarze naprzeciw cyborium, stały pierwotnie ich stalle¹². Trzeba tu zauważyć, że dopuszczenie Montelupich i Cellarich do chóru należy uznać za szczególne wyróżnienie.

W przywoływanym już opracowaniu K. Cieślak czytamy: „We wnętrzu kościoła owe ławy podporządkowane były nie ołtarzowi głównemu, nie ambonie, ale właśnie kaplicom czy ołtarzom bocznym, skupiającym wokół siebie tę zbiorowość, która się z nimi identyfikowała”¹³. W krakowskiej farze słuszność tego stwierdzenia potwierdzają zachowane do dzisiaj stalle syndykowskie (przed 1602, uzupełnione ok. 1609 ?, wyk. Gerard Rumbolth ? i warsztat)¹⁴ oraz Fogelwederowskie (1609–1616) ustawione przy filarach międzynałowych¹⁵.

W związku z ołtarzami, nad którymi patronat sprawowała Rada i Ława, pozostają stalle radzieckie i ławnicze. Znajdują się one przy zachodniej ścianie nawy głównej, po dwóch stronach głównego wejścia do kościoła. Wyniesione na kamiennych podstawach, nakryte baldachimami, były czytelnym dla wszystkim znakiem zwierzchności sprawowanej nad miastem. Ze względu na ich rangę artystyczną i historyczną warto im poświęcić osobne omówienie.

Przyjęte powszechnie datowanie stali dla rajców¹⁶ oparte jest na zapisie o wydanej 5 VI 1521 zgodzie Rady na skrócenie przez Jana Bonera

¹⁰ *Katalog...*, s. 17–18, il. 678, 680, 682–685; Rożek, *op. cit.*, s. 22–25, il. 7; J. Daranowska-Łukaszewska, *O przypadkowej genezie formy nagrobka Montelupich w kościele Mariackim w Krakowie*, [w:] *Między gotykiem a barokiem*, [Biblioteka Krakowska 136], Kraków 1997, s. 89–100.

¹¹ *Katalog...*, s. 18, il. 679, 686–689; Rożek, *op. cit.*, s. 25–26, il. 8.

¹² Daranowska-Łukaszewska, *op. cit.*, s. 95.

¹³ Cieślak, *op. cit.*, s. 296.

¹⁴ Rożek, *op. cit.*, s. 31; datowanie i atrybucja budzą wątpliwości, S. Tomkowicz błędnie identyfikuje stalle zamówione u Gerarda Rumboltha z dolną częścią sediliów z 1586 w prezbiterium – S. Tomkowicz, *Przyczynki do historii kultury Krakowa w pierwszej połowie XVII w.*, Lwów 1912, s. 234.

¹⁵ Rożek, *op. cit.*, s. 31.

¹⁶ J. Mączyński, *Pamiętka z Krakowa. Opis tego miasta i jego okolic*, 2, Kraków 1845, s. 184; A. Grabowski, *Starożytnicze wiadomości o Krakowie*, Kraków 1852, s. 262–263; Tomkowicz, *op. cit.*, s. 234; K. Estreicher, *Kraków. Przewodnik dla zwiedzających*, wyd. 3, Kraków 1938, s. 112; B. Daszyńska, *Stalle kościoła N.P. Marii w Krakowie na tle współczesnej rzeźby krakowskiej i ich związek*

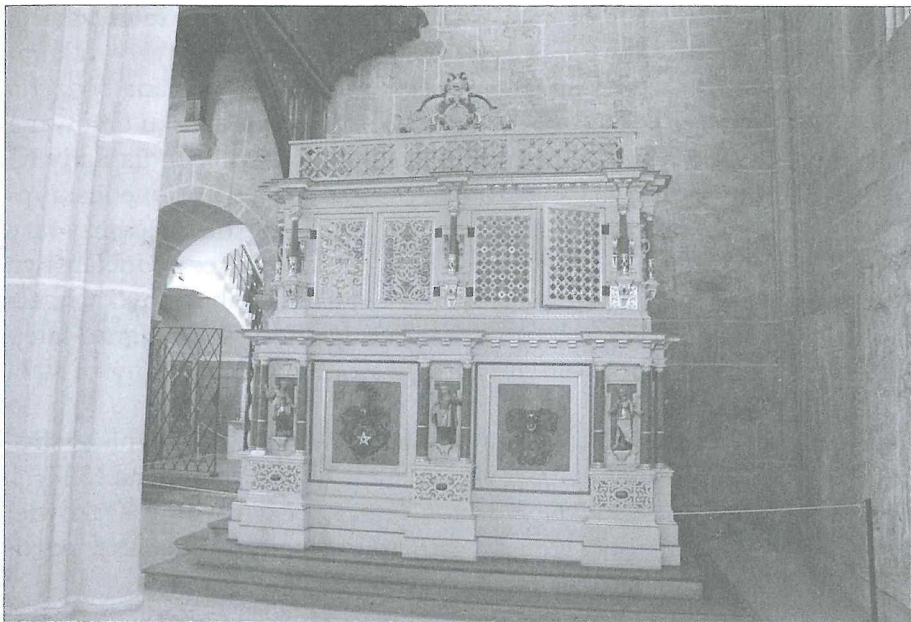


5. Kieżmark, kościół farny, stalle radzieckie (fot. K. J. Czyżewski)

(na jego koszt) przekrycia nowych stali, bowiem zasłania ono wgląd do rodowej kaplicy św. Jana Chrzyciela¹⁷. Z tej informacji wysnuto wniosek o wykonaniu ław w latach 1516–1521, a fundację przypisano samemu

z rycinami, „Sprawozdania z Czynności i Posiedzeń PAU”, L (1949), 1950, s. 268–269; I. Burnatowa, *Ornament renesansowy w Krakowie*, „Studia Renesansowe”, IV, 1964, s. 153, il. 98; *Katalog...*, s. 22, il. 209–210; W. Bochnak, *Brązowe płyty nagrobne Seweryna i Zofii Bonerów w kościele Mariackim w Krakowie*, „Biuletyn Historii Sztuki”, XXXIV, 1972, s. 285; Rożek, *op. cit.*, s. 26–28, 253–254, przyp. 35, il. 9; T. Dobrowolski, *Sztuka Krakowa*, wyd. 5, Kraków 1978, s. 294, il. 204; J. Samek, *Polskie rzemiosło artystyczne. Czasy nowowżytnie*, Warszawa 1984, s. 51, il. 27; M. Rożek, *Kościół Mariacki w Krakowie*, Warszawa 1987, s. 16; J. Samek, *Kościół Mariacki w Krakowie*, Warszawa 1990, s. 17, il. 57, 61; J. Harasimowicz, *Sztuka mieszczańska w Europie Środkowowschodniej. Stan i perspektywy badań*, [w:] *Sztuka miast i mieszczaństwa XV–XVIII wieku w Europie Środkowowschodniej*, red. J. Harasimowicz, Warszawa 1990, s. 21; M. Rożek, *Bazylika Mariacka w Krakowie. Przewodnik dla zwiedzających*, Kraków 1991, s. 29; M. Rożek, *Kościół Mariacki w Krakowie*, Piechowice-Dulmen 1994, s. 50; F. Leśniak, *Wielkorządcy krakowscy XVI–XVIII wieku. Gospodarze zamku wawelskiego i majątku wielkorządowego*, [Biblioteka Wawelska, 10], Kraków 1996, s. 58; I. Kęder, W. Komorowski, A. Zeńczak, *IkonoGRAFIA kościoła Mariackiego i placu Mariackiego, Małego Rynku, ulic Mikołajskiej, Siennej i Św. Krzyża w Krakowie*, [Katalog Widoków Krakowa, red. J. Banach, 2], Kraków 1999, s. 208–209, 214–216, poz. 133–134, 137–139; E. Piwowarczyk, *Dzieje kościoła Mariackiego (XIII–XVI w.)*, Kraków 2000, 196–197; *Encyklopedia Krakowa*, Kraków 2000, s. 78, 483; *Kraków europejskie miasto prawa magdeburgskiego 1257–1791. Katalog wystawy*, Muzeum Historyczne Miasta Krakowa, Kraków 2007, s. 238–240, poz. III.70 (oprac. K. J. Czyżewski).

¹⁷ *Cracovia artificum 1501–1550*, oprac. J. Ptaśnik, M. Friedberg, 1, Kraków 1935, s. 171, nr 464.



6. Mühlhausen, kościół Mariacki, stalle radzieckie, widok ogólny (fot. K. J. Czyżewski)

Bonerowi. Wydawcy źródła słusznie jednak zachowali powściągliwość, nie przysądżając sprawienia stali samemu podskarbiemu¹⁸. Z kolei, B. Daszyńska uznała, że jego sumptem powstał jedynie baldachim, a część dolna dopiero w latach 1585–1597, opierając się niesłusznie na kronikarskiej notatce o wykonaniu w 1585 r. jakichś bliżej nieokreślonych „form” ze składek mieszczan i drugich z fundacji Daniela Rozmusa. Proponowana data ukończenia opierała się na założeniu, że skoro stalle wykończono starannie od strony pn., to musiały być gotowe w 1597 r., gdy w tym miejscu stanęła kaplica Loretańska¹⁹. Część badaczy przyjęła ten pogląd w całości, część zaś akceptując przebudowę w latach osiemdziesiątych XVI stulecia, różnie określała jej zakres.

Kuriozalnym określić wypada stwierdzenie Daszyńskiej, że zabytek „stylistycznie nawiązuje do meblarstwa renesansowo-barokowego” (!). Analiza stylu ław rajców prowadzi do wniosku, iż są one dziełem jednolitym pod względem artystycznym. Przynależą do wczesnego typu mebli renesansowych o logicznej, klarownej strukturze architektonicznej, oszczędnych podziałach płycinowych wypełnionych jednolicie szlachetnymi fornirami, bez dekoracji ornamentalnej. Zwracają uwagę doskonale

¹⁸ J. Ptaśnik, *Bonerowie*, „Rocznik Krakowski”, VII, 1905, s. 49.

¹⁹ Daszyńska, *op. cit.*, s. 268–269.

rzeźbione kapitele pilastrów zaplecka, będące specyficzną interpretacją klasycznego porządku korynckiego (włączono do nich motywy dekoracyjne, np. szyszkę, kolistą tarczkę). Zbliżony charakter posiada boazeria z ławami otaczająca wielką salę w Dworze Artusa w Gdańsku datowana na lata trzydzieste XVI w.²⁰. Możliwość wykonania sediliów dla Rady na początku lat dwudziestych XVI stulecia potwierdzają datowane inskrypcyjnie na 1523 ławy w kaplicy Kaufmanów na piętrze niższej wieży fary Mariackiej²¹. Wskazywano już w literaturze na daleko idące podobieństwo rzeźbionych elementów rozdzielających siedzenia w obu zabytkach, ale trzeba zauważyć, że i zaplecki ław w kaplicy (znane ze szkicu Jana Matejki²², ostatnio zrekonstruowane) reprezentowały schemat znany ze stali radzieckich.

Kasetonowe podniebie baldachimu znajduje bliski odpowiednik w stropie wykusza Wielkiej Sali ratusza wrocławskiego datowanym na 1527 (?), wiązanym z Sebastianem Tauerbachem (od 1529 czynnym w Krakowie) i Hansem Snycerem. Rozety przypominają analogiczne dekoracje pozostałe ze zniszczonych stropów wawelskich²³.

Zupełnie nieuprawnione jest datowanie niektórych części stali dopiero na lata 1585–1597 – charakter mebli był w tym okresie odmienny, co można prześledzić choćby na przykładzie dzieł reprezentujących kolejne fazy stylowe: boazerii w Izbie Rady ratusza we Wrocławiu z lat 1563–1564²⁴, drzwi z Izby Pańskiej ratusza krakowskiego, dzieła Piotra Kaliny z 1593 r.²⁵, w końcu wspomnianych stali syndykowskich z początku XVII stulecia w kościele Mariackim.

Z zapisów archiwalnych wiemy, że w 1634 r. snycerz Jędrzej odnowił ławy radzieckie i uzupełnił brakujące w kasetonach rozety, które pozłocił Marcin Proszowski²⁶. Wtedy zapewne wykonano obecną dekorację malarską fryzu baldachimu (główki anielskie na przemian z girlandami) i zawieszono na nim trzy bogate kartusze małżowinowo-chrząstkowe z herbami Polski, Litwy i Krakowa. Być może przy tej okazji całe przekrycie podniesiono.

²⁰ Cz. Betlejewska, *Meble gdańskie od XVI do XIX wieku*, Warszawa–Gdańsk 2001, s. 35–44, il. 24–27.

²¹ *Katalog...*, s. 30, il. 207.

²² Kęder, Komorowski, Zeńczak, *op. cit.*, s. 230, poz. 150.

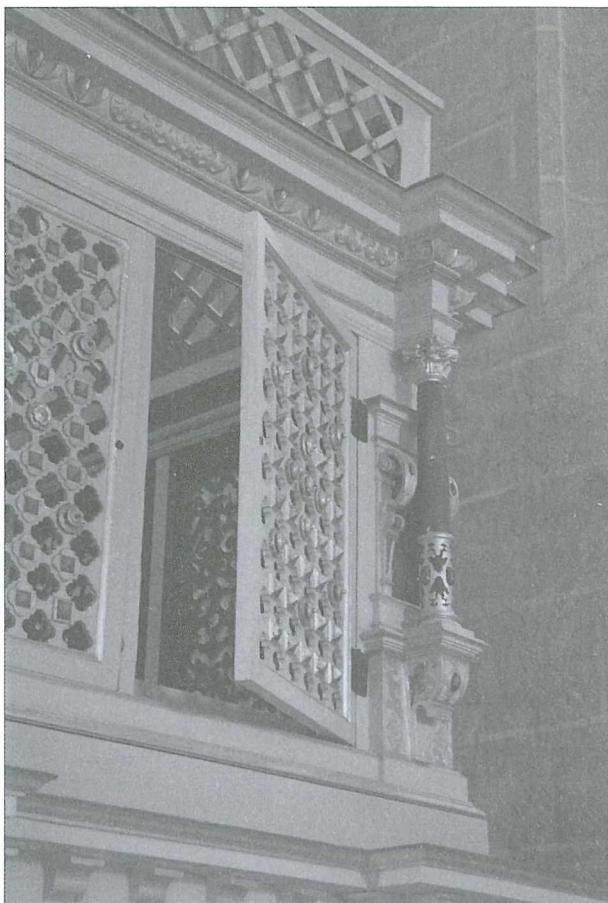
²³ Walanus, *op. cit.*, s. 292–295, il. 176.

²⁴ J. J. Trzynadłowski, *Zaginiony wystrój Izby Rady ratusza wrocławskiego*, [w:] *Wrocławski rynek. Materiały konferencji naukowej zorganizowanej przez Muzeum Historyczne we Wrocławiu w dniach 22–24 października 1998 r.*, red. M. Smolak, Wrocław 1999, s. 38–41, il. 1–8, 10.

²⁵ Dobrowolski, *op. cit.*, s. 363–364, il. 255.

²⁶ Rożek, *Mecenat...*, s. 28.

7. Mühlhausen, kościół Mariacki, stalle radzieckie, okno (fot. K. J. Czyżewski)



Co do stali ławnicznych²⁷, to przyjęte bez zastrzeżeń w literaturze przedmiotu ich datowanie należy poddać gruntownej rewizji. Podstawę dla niego stanowił przeprowadzony przez Daszyńską wywód, który można określić jako zdumiewający. Punkt wyjścia stanowiła inskrypcja umieszczona na baldachimie: *Conversum est retrorsum iudicium, iusticia longe stetit quia corruit in Italia veritas*. A oto wnioskowanie: „W napisie na fryzie można się dopatrywać refleksu sporu między Akademią krakowską a zakonem jezuitów o prawo otwarcia kolegium jezuickiego w Krakowie w 1. po-

²⁷ Mączyński, *op. cit.*, s. 184–185; Tomkowicz, *op. cit.*, s. 234; Estreicher, *op. cit.*, s. 112; Daszyńska, *op. cit.*, s. 269; *Katalog...*, 24, il. 217, 221; Rożek, *Mecenat...*, s. 30–31, 254, przyp. 42, il. 10; Rożek, *Kościół Mariacki...*, s. 18–19; Samek, *op. cit.*, s. 20; Harasimowicz, *op. cit.*, s. 21, il. 3; Rożek, *Bazylika Mariacka...*, s. 29; Rożek, *Kościół Mariacki...* (1994), s. 50; Kęder, Komorowski, Zeńczak, *op. cit.*, s. 208–215, poz. 133–138; Piwowarczyk, *op. cit.*, s. 197; *Encyklopedia Krakowa*, s. 483; *Kraków europejskie miasto...*, s. 240–241, poz. III.71 (oprac. K. J. Czyżewski)



8. Annaberg, kościół farny, stalle radzieckie przy wejściu do zakrystii pd. (fot. K. J. Czyżewski)

łowie w. XVII. Napis ten mógł stanowić rodzaj dykretnego rewanżu za przegraną ze strony zakonu, z którym ówczesnego archiprezbitera kościoła Mariackiego łączyła przyjaźń. Jednocześnie napis ten wyznacza datę stall na r. 1634²⁸. Na dodatek, autorka stwierdziła, jakoby stalle ławnicze były dziełem tego samego warsztatu, który zrealizował około czterdziestu lat wcześniej (przyjmując jej datowanie) ławy radzieckie. Trudno uznać przedstawiony pogląd za poważny.

Wnikliwe przyjrzenie się omawianemu dziełu pozwala stwierdzić, że reprezentuje ono tę samą fazę renesansu w redakcji południowoniemieckiej, co sąsiednie stalle dla rajców. W tym przypadku jednak struktura architektoniczna jest mocniejsza, bardziej wyrazista (kolumny zamiast wątych filarek, silnie wysunięte na kroksztynach belkowanie baldachimu), bogatsza artykulacja zaplecek (arkady między pilastrami), płyciny bardziej urozmaicone (koliste wstawki z okleiny o innej niż tło barwie). Charakterystycznym elementem jest również spłaszczona muszla ponad arkadą w jednym z przęseł zaplecka oraz rombowa płycina na podniebu baldachimu. Wydaje się, że „formy” ławników są nieco późniejsze od radzieckich, ale ich datowania nie powinno się przesuwac poza połowę XVI stulecia. Wykazują one silne związki z Norymbergą, w tym również projektami mebli Petera Flötnera (słusznie więc wskazywała Daszyńska na

9. Annaberg, kościół farny, przedpiersie stali radzieckich przy wejściu do zakrystii pd. (fot. K. J. Czyżewski)



pokrewieństwo krakowskiego zabytku z pracami tego artysty). Warto tu przywołać projektowaną przez niego boazerię w Hirschvogelsaal z 1534 r. (Augsburg, pałac Fuggerów), wybitnie tektoniczną dzięki zastosowaniu klasycznych pilastrów oraz kolumn, z charakterystycznym szczegółem – konsolami podtrzymującymi belkowanie nad portalem²⁹. Pewne związki ze stallami krakowskimi wykazują reprezentacyjne ławy rodziny Krupeckich (pochodzącej z Krakowa) z 1542 r. w kościele farnym w Lewoczy³⁰.

Odrębnym problemem pozostaje interpretacja przytoczonego przez Daszyńską napisu na baldachimie. Rzecz w tym, że wyrazu *Italia* w nim brak, w tym miejscu znajduje się trudne do odczytania słowo (dostęp

²⁹ H. Kreisel, *Die Kunst des deutschen Mobels*, 1: *Von den Anfängen bis zum Hochbarock*, München 1968, s. 65–66, il. 148.

³⁰ I. Chaluppecky, *Chram sv. Jakuba w Levoci*, Martin 1991, s. 85, il. 52.



10. Annaberg, kościół farny, stalle radzieckie przy wejściu do zakrystii pd., widok na sedilia (fot. K. J. Czyżewski)

do inskrypcji ze względu na położenie utrudniony), będące najpewniej zniekształconym: *platea*. Tak więc, mamy do czynienia z cytatem z księgi Izajasza (Iz 59, 14): *I tak odsunięto prawo, a sprawiedliwość stoi w oddaleniu; zachwiała się prawda na placu* (tłum. Biblia Tysiąclecia). W ten sposób na stallach wskazano na przyczynę powołania Ławy: panoszącą się w mieście nieprawość i niesprawiedliwość. Zadaniem ławników było dopilnowanie, by prawo było przestrzegane oraz karanie tych, którzy go ignorują.

Oba sedilia Mariackie (radzieckie i ławnicze) reprezentują doskonały poziom artystyczny i wykonawczy, ukazując w pełni zalety techniki fornirowania zwanej w źródłach „fladrowaniem”, stosowanej powszechnie w 1. połowie XVI stulecia. Pozwalają też wyobrazić sobie znane z archiwaliów wyposażenie (stropy, boazerie, meble) pałacu na Wawelu oraz rezydencji duchowieństwa, szlachty i bogatych domów mieszczańskich – dzieł

takich mistrzów jak Hans Snycher czy Sebastian Tauerbach³¹ – ten ostatni jest zapewne autorem „fladowanych” sediliów z geometryczną dekoracją w stallach królewskich w kaplicy Zygmuntowskiej³².

Stalle radzieckie odgrywały zapewne istotną rolę w obrzędzie corocznego mianowania urzędujących rajców. Według Zdzisława Nogi: „Na ceremonię nominacji zwoływał krakowian trębacz z wieży mariackiej, przygrywając w momencie gdy wojewoda w otoczeniu dworzan przybywał uroczysto z Wawelu do miasta i udawał się zapewne najpierw do kościoła Najświętszej Panny Marii. Po mszy wojewoda, jego otoczenie i rajcy przechodzili na ratusz w uroczystej procesji przy dźwiękach muzyki. Tam, w ozdobionej choiną i rozwieszonymi na ścianach kobiercami izbie radzieckiej, najpewniej pisarz miejski odczytywał (podobnie jak na przykład w Getyndze) dokument wojewody z nazwiskami ośmiu rajców urzędujących w danym roku. Następnie udawano się ponownie do kościoła Mariackiego i podczas mszy wotywniej rajcy zajmowali miejsca w stallach radzieckich, co było symbolicznym akcentem ich nowej roli, oraz składali przysięgę. Kościelny aspekt uroczystości poświadczają wydatki z kasy miejskiej na czterech kapłanów odprawiających mszę śpiewaną (1583). Fundowano przy tym nowe świece do ołtarza i przystrajano stalle radzieckie. Podobnie jak w wielu miastach europejskich msza dziękczynna zamykała oficjalną część uroczystości”³³. Niewykluczone, że podczas ceremonii 14 rajców tworzących stałą radę występowało w srebrnych zbrojach i ze srebrnymi szablami, które odnotowano w inwentarzu ratusza z r. 1596³⁴. Warto też zauważyć, że obejmowanie sediliów w ławach rajców przypomina obrzęd instalacji kanoników katedralnych w stallach chórowych.

Nieprzypadkowe jest usytuowanie „form” radzieckich i ławniczych względem siebie. Otóż Rada zasiadała po stronie Ewangelii uważanej za ważniejszą, Ława zaś po stronie Epistoły. Nie bez znaczenia był fakt, że zarządzający miastem urzędnicy mogli wygodnie słuchać kazań, ponieważ w kościele Mariackim ambonę usytuowano w pobliżu ich siedzeń, przy drugim od pd. filarze, po prawej stronie nawy głównej³⁵.

Lokowanie stalli dla władz miejskich na końcu korpusu nawowego nie jest przypadkiem odosobnionym. Przeciwnie, można go nawet uznać za powszechnie stosowaną regułę. Dla potwierdzenia można przytoczyć

³¹ O działalności tych rzemieślników: K. Kuczman, *Renesansowe głowy wawelskie*, [Biblioteka Wawelska 11], Kraków 2004, s. 75–84.

³² K. Estreicher, *Szkice o Berreccim*, „Rocznik Krakowski” XLIII, 1972, s. 62, przyp. 2, il. 5.

³³ Z. Noga, *Krakowska rada miejska w XVI wieku. Studium o elicie władzy*, Kraków 2003, s. 24–25.

³⁴ J. Muczkowski, *Dawny ratusz krakowski*, „Rocznik Krakowski”, VIII, 1906, s. 33.

³⁵ Obecna fundacji ks. Stanisława Grodzkiego pochodzi z r. 1676 – *Katalog...*, s. 20, il. 192, 601–602; Rożek, *Mecenat...*, s. 51, il. 20.

szereg przykładów. Na gruncie lokalnym, to znaczy w satelickich miastach Krakowa spotykamy się z analogiczną lokalizacją stali radzieckich i ławniczych: dla władz Kazimierza w kościele Bożego Ciała (wzmiankowane w początkach XVII stulecia, nowe zrealizowane w warsztacie Jakuba Nieśniewskiego na początku 4. ćwierci XVII w. – nie zachowane)³⁶; na Kleparzu w kolegiacie św. Floriana przetrwały ustawione pod chórem muzycznym stalle datowane na 1686 rok (zrekonstruowane w 1908 r.)³⁷.

Czy jednak nie mamy tu do czynienia ze specyficznym, lokalnym naśladownictwem rozwiązania zastosowanego w farze krakowskiej? Zdecydowanie nie. W Polsce wskazać można bowiem kolejne przykłady: stalle w wielkich kościołach parafialnych Biecz (pod chórem muzycznym, od pn. z 1594 r.³⁸, od pd. gotyckie z późniejszym przedpiersiem, z h. Odrowąż i Abdank³⁹) oraz Olkusza⁴⁰. Szczególny przypadek stanowi katedra we Lwowie, która jednocześnie pełniła funkcję głównego kościoła miejskiego, w związku z czym w 1500 r. powstały stalle dla rajców i ławników przy ostatnich filarach nawy – po lewej od wejścia zach. radzieckie (naprzeciw ołtarza św. Ducha), po prawej ławnicze (przed ołtarzem Matki Boskiej Bolesnej)⁴¹. W tym samym miejscu stoją dziś rokokowe ławy z 3. ćwierci XVIII w.⁴²

Bardzo interesujące sedilia dla ławników zdobione gmerkami i nazwiskami urzędników oraz portretem bpa Stanisława Hozjusza zachowały się w Ornece (1570), dzisiaj ustawione w kaplicy pn., lecz dawniej ulokowane przy filarze zach.⁴³

Spośród kościołów środkowoeuropejskich przytoczmy ławy w farze w Lewoczy (1494, przedpiersie z 1615 r., jako stalle rady od 1538)⁴⁴ i Kież-

³⁶ Rożek, *Mecenat...*, s. 214, 222.

³⁷ *Katalog Zabytków Sztuki w Polsce*, IV: *Miasto Kraków*, cz. VIII: *Kleparz. Kościoły i klasztory*, red. I. Rejduch-Samkowa, J. Samek, Warszawa 2000, s. 14, il. 97.

³⁸ S. Tomkowicz, *Powiat gorlicki*, Teka Grona Konserwatorów Galicyi Zachodniej, I, Kraków 1900, s. 192, 220–221.

³⁹ *Ibid.*, s. 192, 215–217, il. 27.

⁴⁰ A. Szyszko-Bohusz, *Trzy kościoły halowe. Olkusz, Kraśnik, Kleczków*, „Sprawozdania Komisji do Badania Historii Sztuki w Polsce”, IX, 1915, szp. 141, 145–146, il. 15.

⁴¹ M. Dzieduszycki, *Kościół katedralny lwowski obrządku łacińskiego pod wezwaniem Wniebowzięcia Najśw. Panny*, Lwów 1872, s. 15.

⁴² J. T. Petrus, *Lwowska katedra obrządku łacińskiego pw. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny. Przewodnik*, Warszawa 1999, s. 44 (określone jako radzieckie).

⁴³ W r. 1651 powstały wzorowane na nich stalle cechu szewców – *Katalog Zabytków Sztuki w Polsce, Seria Nowa*, II: *Województwo łódzkie*, red. M. Arszczyński, M. Kutzner, z. 1: *Braniewo, Frombork i okolice*, oprac. M. Arszczyński, M. Kutzner, wstępna inwentaryzacja P. Skubiszewski, E. Struszyńska, Warszawa 1980, s. 154, il. 223, 227; A. Rzempoluch, *Sztuka na Warmii w czasach Hozjusza i Kromera*, [w:] *Kardynał Stanisław Hozjusz (1504–1579). Osoba, myśl, dzieło, czasy*, znaczenie, red. S. Achremczyk, J. Guzowski, J. Jezierski, Olsztyn 2005, s. 343, il. na s. 357–358.

⁴⁴ Chalupecký, *op. cit.*, s. 82–84, il. 57.

11. Annaberg, kościół farny, stalle radzieckie przy wejściu do zakrystii pd., kapitel narożnej kolumnienki (fot. K. J. Czyżewski)



marku (1518, sygn. HT)⁴⁵, Mühlhausen (z ok. 1610, całkowicie obudowane, by zasiadający w nich mogli się zupełnie izolować od otoczenia)⁴⁶, Zwickau, (1617)⁴⁷, kościele śś. Piotra i Pawła w Görlitz (uwzględnione na widoku wnętrza z 1665 r., zastąpione obecnymi z herbem miasta w 1695)⁴⁸.

Oczywiście spotyka się również stalle lokowane odmiennie, np. w saskim Annabergu siedziska Rady oraz zamożnych mieszczan ustawiono wzdłuż ścian pod emporą południowo-zachodnią oraz przy wejściach do dwóch zakrystii (wyk. Matthaus Eckstein i jego syn Hans, 1580, praw-

⁴⁵ I. Chalupecký, *Die katholischen Kirchen in Käsmark (Kežmarok)*. Reiseführer, Levoča 1995, s. 13.

⁴⁶ Ch. Richter, *Die Thomas-Münzer-Gedenkstätte Marienkirche zu Mühlhausen* [Mühlhäuser Beiträge, Sonderheft, 7], Mühlhausen 1990, s. 46, il. na s. 45.

⁴⁷ M. Kirsten, *Der Dom St. Marien zu Zwickau*, Regensburg 1998, s. 47, il. na s. 46.

⁴⁸ E. H. Lemper, *Görlitz. St. Peter und Paul*, Regensburg 1999, s. 16, il. na s. 12.



12. Bardiów, kościół farny, stalle radzieckie (wg Drobnik, Jiroušek, *op. cit.*)

dopodobnie z elementami z 1526 r.)⁴⁹. Z kolei, w Bardiowie trzyczędowe, dwunastomiejscowe ławy radzieckie (1. dekada XVI stulecia) znalazły się przy drugim od zach. filarze po lewej stronie nawy głównej, przed ołtarzem Chrystusa Bolesnego. Nota bene, oprócz herbu miasta umieszczono na nich cytaty biblijny podobnie jak na baldachimie siedzisk ławniczych w Krakowie, tym razem zaczerpnięty z psalmu 133(132), 1: *Ecce, quam bonum et quam iucundum habitare fratres in unum* (Oto jak dobrze i jak miło, gdy bracia mieszkają razem)⁵⁰.

Traktowanie elementów wyposażenia kościoła jednostkowo, bez zrozumienia wzajemnych powiązań między nimi (służyły przecież realizacji dopełniających się różnorodnych funkcji przypisanych budowiom sakralnym), prowadzi często do powierzchownych czy jednostronnych ocen i wniosków. Kryteria stosowane przez historyka sztuki mają zazwyczaj charakter estetyczny, w drugiej kolejności historyczny, tak więc tematem opracowań stają się przede wszystkim dzieła interesujące pod względem artystycznym,

⁴⁹ H. Magirius, *St. Annen zu Annaberg*, Regensburg 1997, s. 44.

⁵⁰ G. Drobnik, A. Jiroušek, *Chrám sv. Egídia v Bardejove*, Košice 1998, s. 98, il. 110.

a pomijane te, które należą raczej do sfery kultury materialnej. Natomiast historycy najczęściej nie wykorzystują ich jako ważnych materialnych źródeł do badań nad działalnością jednostek lub wspólnot. W rezultacie, tak złożone „organizmy”, kształtowane przez wiele stuleci przez kolejne pokolenia użytkowników, jak omawiany kościół Mariacki w Krakowie, poddawane są analizie oraz interpretacji tylko w wybranych zakresach.

Monografie tego typu świątyń składają się najczęściej z informacji o następujących po sobie fundacjach, remontach, przekształceniach, jednak bez zdefiniowania szerszych procesów, które prowadziły nierzadko do gruntownych często zmian w przestrzeni świątyni. Brak w nich też szerszego spojrzenia na owe procesy w skali regionu, a nawet całej Europy. Charakterystyczne jest np. częste posługiwanie się terminem „kontrreformacja” na określenie przemian dokonujących się w sztuce kościelnej XVII i XVIII stulecia bez zastanowienia nad rzeczywistą treścią tego terminu. Historyk sztuki musi więc czasem wyjść w stronę historii kultury, obyczaju, liturgii, by niejako „doczytać” *sui generis* komunikat, jakim jest budowla kościelna z całym jej wyposażeniem.

Jednym z postulatów badawczych powinna być rekonstrukcja układu różnego typu siedzisk w obrębie świątyni, a następnie wskazanie ich związku z charakterem i rangą budowli, strukturą społeczności, które z niej korzystają itd. Dobrym przykładem takich zależności był kościół św. Jakuba w Nysie, pełniący rolę fary, ale służący również często biskupowi wrocławskiemu, który władał księstwem nysko-otmuchowskim. Plan z 1693 r. ukazuje szczegółowo układ stali i ław przeznaczonych dla różnych kategorii uczestników liturgii (tron biskupi, ławy duchowieństwa, rajców, dworzan biskupa, urzędników rejencji nyskiej itd.)⁵¹. Widać na tym przykładzie, że mimo szeregu generalnych zasad rządzących rozplanowaniem ław w zależności od typu kościoła, wielokrotnie można się spotkać z lokalnymi modyfikacjami, co z kolei dowodzi konieczności indywidualnego podejścia do każdego przypadku z osobna.

“SIT THOU AT MY RIGHT HAND”. A FEW WORDS
ON SEATING IN CHURCHES
(Summary)

The article is devoted to two sets of choir stalls preserved in St. Mary's church in Krakow; the town councillors' stalls and the assessors' stalls. Contrary to the views presented in the literature the former are homogenous in origin and probably date

⁵¹ K. Pawlik, *Plan kościoła św. Jakuba w Nysie z 1693 roku*, „Kwartalnik Architektury i Urbanistyki”, XLI, 1996, s. 77–83.

from the 1520s (with additions made to the canopy in 1634). The latter had been incorrectly dated to 1634. In fact they are a remarkable example of Renaissance furnishings dating from the second quarter of the 16th century – possibly the 1530s. As has been correctly pointed out, both sets of Krakow sedilia are similar in design to the work of Peter Flötner, who was employed in Nuremberg. The excellent workmanship of the elegant and refined carved decorations (capitals of pilasters and columns, partitions between seats) and veneer made from various kinds of wood ought to be emphasized. The role played by the stalls serving the town authorities in the parish church remains a separate issue. The councillors' and assessors' stalls were located at the end of the nave as was common in many Central European and Polish churches. The stalls came under the patronage of the town councillors and assessors, as did altarpieces.